



CO SŁYCHAĆ?

INFORMATOR POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

NR 4 (388) – KWIECIEŃ 2023

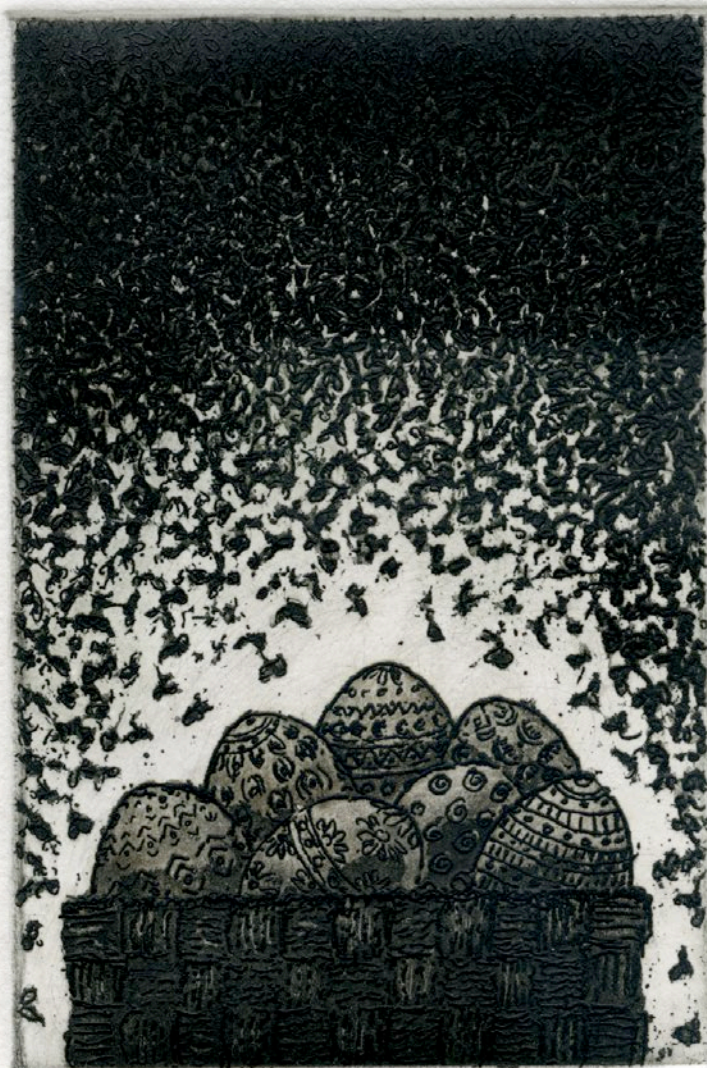
*Nie będzie już bólów ni też
Przez Twe wielkie Zmartwychwstanie
Żywiot wszelki budzisz, Panie,
Ze snu budzisz, żywot dajesz,
W wszelkim bycie zmartwychwstajesz.
Bądź pochwalon chwałbą pieśni,
Bądź pochwalon w gromie burz.
Duch się Twój niechaj cieleśni
Ponad groby żywot twórz.
Ostań z nami na dniu wielkim
Zmartwychwstały Boży Lew,
Bądź pochwalon w bycie wszelkim,
Chwałbę Twoją głosi śpiew.
Biją dzwony, trąby grają,
Huczą gromy, wicher rwie,
Chwałbę Twoją dziś śpiewają
Zmartwychwstały Boży Lwie.*

S. WYSPIAŃSKI

Jezus Zmartwychwstały daje nam nadzieję na zbawienie i na wieczne życia. Z wdzięcznością przyjmijmy Bożą ofiarę i radujmy się z kolejnej danej nam szansy, by tak jak przyroda odradza się na wiosnę, w nas odrodziła się Wiara, Nadzieja i Miłość i byśmy doświadczając tej łaski, również mogli się odrodzić.

Pragnę Państwu życzyć szczęśliwych Świąt, w gronie najbliższych, w szczególnym roku dla społeczności skupionej pod sztandarem PTT, bo w roku jubileuszowym! Wesołego Alleluja!

JOLANTA AUGUSTYŃSKA
PREZES PTT



GRAFIKA: TERESA B. FRODYMA

Świąteczny... 1/58 Teresa B. Frodyma 2023



Uroczyste obchody 150-lecia PTT

ZAPRASZAJĄ

ZARZĄD GŁÓWNY POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO
NA CZELE Z PREZES JOLANTĄ AUGUSTYŃSKĄ

SPOTKANIE ODBĘDZIE SIĘ W ZAKOPANEM W OŚRODKU REWITA W TERMINIE 13-15.10.2023

ZGŁOSZENIA DO 31.05.2023 (KONIECZNE UISZCZENIE ZALICZKI) ZA POŚREDNICTWEM
WASZYCH MACIERZYSTYCH ODDZIAŁÓW PTT

Z ŻYCIA ODDZIAŁÓW

JÓZEF HADUCH (O/CHRZANÓW)

Adam Biel zasłużonym w rozwoju turystyki w Małopolsce

Podczas XV Małopolskich Obchodów Międzynarodowego Dnia Przewodnika, które odbyły się 9 marca 2023 roku w Salonie Ekonomicznym NBP w zabytkowej kamienicy przy ulicy Basztowej w Krakowie, odbyła się uroczystość poświęcona promocji zawodu przewodnika i jego roli w kreowaniu wizerunku Małopolski. W trakcie imprezy wręczono Dyplomy Marszałka Województwa Małopolski za wkład w rozwój i promocję turystyki w Małopolsce. Jednym z czterech wyróżnionych był Adam Biel – przewodnik beskidzki, członek Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Chrzanowie. Gratulujemy!

Przed oficjalnymi uroczystościami odbyło się szkolenie dla przewodników w zakresie obsługi turystów z niepełnosprawnościami. W szkoleniu uczestniczyli przewodnicy z chrzanowskiego oddziału PTT: Remigiusz Lichota i Józef Haduch.

Galę uświetnił koncert piosenki turystycznej w wykonaniu Małgorzaty Babiarcz z zespołem Megitza. Na zakończenie zwiedzono ekspozycję poświęconą prezentacji wydawnictw i emisji okolicznościowych monet i banknotów. Można było też obejrzeć sztabę złota o wadze 12,5 kg, którą każdy mógł dotknąć i podnieść – jedną ręką. ■



FOT. JÓZEF HADUCH - PTT CHRZANÓW

W środku Adam Biel z wyróżnieniem

JÓZEF HADUCH (O/CHRZANÓW)

Remigiusz Lichota – Aniołem Kultury w Chrzanowie

W dniu 25 lutego 2023 r. w chrzanowskim MOKSiR odbyła się uroczystość pt. „Anioły Kultury”, poświęcona uhonorowaniu zasłużonych w działalności na rzecz kultury w mieście Chrzanów. Jednym z wyróżnionych był prezes Oddziału PTT w Chrzanowie, Remigiusz Lichota. Dyrektorka Aneta Drzewiecka wręczyła podziękowania za współpracę przy organizacji wspólnych projektów kulturalnych wraz z Miejskim Ośrodkiem Kultury, Sportu i Rekreacji w naszym mieście. Były to: prelekcje turystyczno-krajoznawcze, wystawy fotograficzne i malarskie oraz wakacyjne wycieczki dla dzieci i młodzieży. Gratulacje dla Kolegi! ■



FOT. UM. CHRZANÓW

Remigiusz Lichota - Aniołem Kultury

XVIII Powiatowy Rajd na Orientację w Chrzanowie

XVIII Powiatowy Rajd na Orientację został zorganizowany 21 marca 2023 roku w rejonie Płazy. Założeniem organizatorów imprezy była promocja aktywnego i zdrowego trybu życia, a także poznanie technik orientacji w terenie z kompasem i mapą. Patronat honorowy nad Rajdem objęli Andrzej Uryga – starosta chrzanowski, Robert Maciaszek – burmistrz Chrzanowa, Nadleśnictwo Chrzanów oraz Jolanta Augustyńska – Prezes Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Organizatorami Rajdu było Polskie Towarzystwo Tatrzańskie Oddział w Chrzanowie wraz z Klubem Sportowym Kościelec Chrzanów.

Do Rajdu zgłosiło się 730 uczestników z 20 Szkolnych Kół Krajoznawczych PTT. Od godziny 8:30 miała miejsce rejestracja uczestników Rajdu na terenie Szkoły Podstawowej w Płazie. O godzinie 9:45 uczestników imprezy oraz ich szkolnych opiekunów przywitał Prezes Oddziału PTT w Chrzanowie, Remigiusz Lichota, który poinformował obecnych o zasadach obowiązujących na trasie Rajdu. Następnie wszyscy uczestnicy przeszli na miejsce startu i mety gdzie o godzinie 10:20 wszystkie drużyny wyposażone w mapy i kompasy wystartowały na trasę Rajdu. Uczniowie mieli za zadanie w ciągu maksymalnie półtorej godziny odnaleźć dwadzieścia punktów kontrolnych, w których usytuowane były perforatory do potwierdzania na kartach. Dokładna lokalizacja punktów zaznaczona była na mapie do biegu na orientację wykonanej w skali 1:10000 z cięciem warstwowym co 5 m. Każdy zespół sam ustalał kolejność potwierdzania punktów w terenie. Po ukończeniu Rajdu wszyscy uczestnicy zgromadzili się na terenie Szkoły Podstawowej w Płazie, gdzie odbyło się oficjalne zakończenie imprezy.

W kategorii indywidualnej klas I-V ze szkół podstawowych pierwsze miejsce zdobyła drużyna „SMERFY” (Jan Jodłowski i Michał Chowaniec) z SKK PTT przy SP w Luszowicach, drugie miejsce przypadło drużynie „PIŁKARZYKI” (Szymon Wyrobiec i Szymon Włodarski) z SKK PTT przy ZS w Babicach, a na trzecim miejscu uplasowała się drużyna „MOTOPSY” (Kacper Gancarczyk i Wojciech Palka) z SKK PTT przy SP nr 3 w Chrzanowie.

W kategorii indywidualnej klas VI-VIII ze szkół podstawowych pierwsze miejsce zdobyła drużyna „EKSPŁORATORZY” (Stanisław Wardęga i Jakub Warzecha) z SKK PTT



FOT. ARCHIWUM PTT CHRZANÓW

Na starcie rajdu

przy SP nr 3 w Chrzanowie, drugie miejsce przypadło drużynie „PSIARY” (Liwia Solecka i Milena Jankowska) z SKK PTT przy SP nr 3 w Chrzanowie, a na trzecim miejscu uplasowała się drużyna „CZARNE EKLERKI” (Lena Solecka i Natalia Fujak) z SKK PTT przy SP nr 3 w Chrzanowie.

W kategorii drużynowej klas I-V szkół podstawowych pierwsze miejsce zdobyło SKK PTT przy SP nr 8 w Chrzanowie, drugie miejsce przypadło SKK PTT przy SP nr 3, a na trzecim miejscu uplasowało się SKK PTT przy ZS w Babicach.

W kategorii drużynowej klas VI-VIII szkół podstawowych pierwsze miejsce zdobyło: SKK PTT przy SP nr 3 w Chrzanowie, drugie miejsce SKK PTT przy SP w Jankowicach, trzecie miejsce SKK PTT przy SP w Płazie.

W kategorii indywidualnej szkół ponadpodstawowych pierwsze miejsce zdobył: „TIREX TEAM” (Antoni Chodlewski i Jakub Ludwin) z SKK PTT przy ZS w Libiążu, drugie na mecie były „OSTRE KOTKI” (Patryk Zając i Marek Kosowski) z SKK PTT przy I LO w Chrzanowie, a trzecie miejsce przypadło drużynie „KOLONIA KRAWMAGI” (Maciek Kubala i Bartek Fudala) z SKK PTT przy ZSECh w Trzebini.

W kategorii drużynowej szkół ponadpodstawowych pierwsze miejsce zdobyło SKK PTT przy I LO w Chrzanowie, drugie miejsce otrzymało SKK PTT przy ZSECh w Trzebini, a trzecie miejsce przypadło SKK PTT przy ZS w Libiążu.

Puchary, medale, dyplomy oraz nagrody rzeczowe wręczali przedstawiciele patronów honorowych i organizatorów: Bartłomiej Gębala – wicestarosta Chrzanowa, Kamila Myrcik – przedstawiciel Nadleśnictwa, Józef Haduch – wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Remigiusz Lichota – Prezes Oddziału PTT w Chrzanowie. Następnie wśród wszystkich uczestników Rajdu odbyło się dodatkowe

losowanie upominków. Ostatnią z nagród był puchar prezesa ZG PTT, który został wręczony SKK PTT przy ZSECh w Trzebini za wystawienie do Rajdu aż 96 uczestników.

Na zakończenie imprezy Prezes Oddziału PTT w Chrzanowie, Remigiusz Lichota podziękował wszystkim uczestnikom, a następnie zaprosił ich do wzięcia udziału w XIX Powiatowym Rajdzie na Orientację, który odbędzie się 21 września 2023 roku.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom Rajdu oraz ich opiekunom, sponsorom imprezy i współorganizatorom, jak również wspomnianym na wstępie patronom honorowym oraz patronom medialnym, którymi były Tygodnik Ziemi Chrzanowskiej „Przełom” i Chrzanowska Telewizja Lokalnej.

Specjalne podziękowania kierujemy do Firmy Dan Cake, która była Sponsorem Głównym imprezy i w dużej mierze sfinansowała nagrody główne oraz słodki poczęstunek dla wszystkich uczestników. Dziękujemy też Dorocie Smolik – dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Płazie za udostępnienie nam terenu i pomieszczeń placówki, z których uczestnicy Rajdu mogli korzystać, a także wszystkim pracownikom placówki, którzy przyczynili się do jak najlepszej organizacji Rajdu.

Szczególne słowa wdzięczności dla wszystkich Członków i Sympatyków Oddziału PTT w Chrzanowie, którzy czynnie i z wielkim zaangażowaniem wzięli udział w organizacji Rajdu. Dziękujemy Ligii Lichocie, Jadwidze Bazule-Treśce, Agnieszce Dębskiej, Krystynie Sołtysik, Dorocie Rozmus, Teresie Jochymczyk, Grażynie Jakubiec, Krystynie Karnas, Mirosławie Pitner, Monice Kuli, Bogumiłowi Rysiowi, Pawłowi Lichocie, Jerzemu Zającowi, Adamowi Bielowi, Marcinowi Korneckiemu, Andrzejowi Marcinkowi, Wiesławowi Kurowskiemu, Mariuszowi Bartosiakowi, Adamowi Szlachcicowi i Zdzisławowi Galikowi. ■

XXIII Wielkopiątkowa Droga Krzyżowa na Mogielicę



FOT. BIELSKO-BIAŁA

W trakcie drogi krzyżowej

Chyba mało kto spodziewał się, że w XXIII Wielkopiątkowej Drodze Krzyżowej organizowanej przez Polskie Towarzystwo Tatrzańskie na trasie z Jurkowa na Mogielicę weźmie udział, aż tak liczna ilość turystów-pielgrzymów.

W Wielki Piątek, 7 kwietnia 2023 r. w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jurkowie zgromadziło się aż 268 osób zdecydowanych na górską, wiosenną wędrowkę w iście zimowych warunkach. Śnieg zale-

gał wielocentymetrową masą na całej trasie, a prognozy pogody też nie były zachęcające.

Szczęśliwie wszystkim udało się dotrzeć na szczyt Mogielicy. Rozważaniem Drogi Krzyżowej przewodniczył ksiądz Tomasz Święś z jurkowskiej parafii, a śpiew prowadził nasz kolega Karol z Oddziału PTT w Tarnowie. Zgodnie z tradycją udział w wędrowce wzięli zarówno członkowie PTT z oddziałów i kół z Bielska-Białej, Chrzanowa, Mielca, Nowego Sącza, Tarnowa,

Tarnobrzega i Oświęcimia oraz turyści nie związani z naszym Towarzystwem i liczna rzesza mieszkańców Jurkowa i okolic.

Po dotarciu na szczyt i zakończeniu rozważań Drogi Krzyżowej podziękowania za udział złożył przedstawiciel organizatorów, a życzenia świąteczne w imieniu koleżanki Prezeski PTT Jolanty Augustyńskiej przekazał Prezes Oddziału PTT „Beskid” w Nowym Sączu kolega Zbigniew Smajdor. ■

Z Jastrzębiej Góry na Hel, czyli EDK po piasku



FOT. KS. ROBERT PIECHNIK - PTT TARNÓW

W tym roku wędrujemy po piasku

Tradycyjnie od lat, tydzień przed Wielkim Piątkiem niektórzy członkowie naszego Oddziału uczestniczą w nietypowym wydarzeniu religijnym. Jest nim Ekstremalna Droga Krzyżowa. To piesza nocna wędrówka na trasie przekraczającej 40 kilometrów. Jej pomysłodawcą był ksiądz Jacek Stryczek. Pierwsza edycja odbyła się w 2009 roku a trasa (podobnie, jak w kolejnych latach) wiodła z Krakowa do Kalwarii Zebrzydowskiej. Od 2012 roku EDK organizowana jest w innych miastach, na różnych trasach i dystansach. Do Tarnowa EDK „dotarła” w 2013 roku. Od następnego roku zaczęliśmy systematycznie (z pandemiczną przerwą) brać w niej udział. Rosnąca błyskawicznie popularność wydarzenia spowodowała, że corocznie mogliśmy wybrać inną trasę. Wszystkie prowadziły jednak przez teren pagórkowaty lub górzysty. Aż do tego roku. Tym razem postanowiliśmy bowiem przejść wysuniętą najdalej na północ Polski trasę EDK. Łączy ona ze sobą Jastrzębią Górę i Hel, a ponieważ zdecydowanie większa jej część prowadzi plażą wzdłuż Bałtyku nazywana bywa też „EDK po piasku”.

Naszą przygodę z tegoroczną EDK rozpoczęliśmy w piątkowy poranek na dworcu kolejowym w Tarnowie. Tutaj spotkałem się z Jurkiem i Robertem. Po chwili pociągiem Pendolino mknęliśmy w stronę Krakowa. W Bochni dołączył do nas Karol

i w ten sposób skład osobowy wyjazdu został skompletowany. Wczesnym popołudniem meldujemy się w Gdyni. Spacer po mieście i jedziemy pociągiem osobowym do Władysławowa. Tutaj pierwsza niespodzianka. Idąc w stronę dworca autobusowego spotykamy busa z logo EDK. Sympatyczny kierowca zaprasza do środka. Kilkanaście minut później docieramy pod kościół św. Ignacego Loyoli w Jastrzębiej Górze. Jest on prowadzony przez jezuitów. W przykościelnej salce stoły uginają się od... jedzenia. Po chwili otoczeni przez wianuszek par z parafii degustujemy niektóre z przygotowanych pyszności. W międzyczasie otrzymujemy przygotowane rozważania Drogi Krzyżowej i imienne świadectwa udziału w EDK. Coraz więcej ludzi. Wśród nich Mariusz – członek naszego Oddziału wraz z dwójką znajomych. Organizatorzy informują, że zgłosiło się prawie 800 osób. Aby uniknąć tłumów wyruszamy wcześniej. Modyfikujemy też nieco trasę. To znaczy wydłużamy.

Ruszając z placu kościelnego w Jastrzębiej Górze najpierw docieramy do najdalej wysuniętego na północ punktu Polski. Miejsce oznacza stojący na plaży wysoki betonowy słup, pomalowany w biało-czerwone barwy. Na jego szczycie umieszczono różę wiatrów. Stamtąd ruszamy na wschód. Po plaży, wzdłuż Bałtyku. Jest pochmurno, wieje lekki wiatr. Morze spokojne. Pierwsze kilo-

metry za nami. Zejście w głąb lądu zaznaczone wbitym w piasek palikiem z umieszczonym nań migającym czerwonym światłem. Idąc mijamy kilka osób, które też wyruszyły wcześniej. Wchodzimy do Chłapowa, mijamy Centralny Ośrodek Sportu w Cetniewie i docieramy do Władysławowa. Robi się ciemno. Wracamy na plażę. To już Półwysep Helski. Mijamy Chałupy. Półmetek wypada w Kuźnicy. W miejscowym kościele przygotowany poczęstunek. Banany, jabłka, kawa, herbata, woda mineralna. Chwila odpoczynku. Niektórzy uczestnicy rezygnują z przechodzenia plażą i idą wzdłuż drogi łączącej nadmorskie miejscowości. My wracamy na piasek. Znad morza wieje wilgotna bryza. Zostawia mokre ślady na ubraniu po lewej stronie idącego. Prawa strona jest całkiem sucha. Niebo zaś całkowicie zachmurzone. Morze szumi. Na nim w oddali światła statków. Idealne warunki do wyciszenia. Idziemy razem a jednak osobno. Każdy sam ze swoimi myślami, problemami, intencjami. Światelka czołówek rozjaśniają nieco najbliższe otoczenie. Kolejne kilometry, kolejne minuty. Czerwone migające światło zaprasza na ląd. To już Jastarnia. Otwarty, ciepły kościół (jak każdy na trasie). Rozważania kolejnej stacji. I dalej w drogę. Do Juraty. Za nią po raz ostatni schodzimy na plażę. Ale za to ten piaskowy odcinek będzie najdłuższy. Prawie 14 kilometrów. Po dwóch

godzinach w oddali pojawia się znajome, migające czerwone światło. Wydaje się stać w miejscu, a przecież my ciągle idziemy. Pożegnanie z morskim brzegiem. Nadbrzeżny las sosnowy i wchodzimy do Helu. Jeszcze parę minut i zatrzymujemy się przy kościele pw. Bożego Ciała. Tutaj kończy się nasza nadmorska Via Dolorosa.

Do wschodu słońca pozostała jeszcze godzina. GPS pokazuje 51,34 km. Wchodzimy do kościoła. Ostatnia stacja, chwila modlitwy. Franciszkanie zapraszają na śniadanie do pobliskiej szkoły. W szkolnej stołówce jest już kilkanaście osób. Na stołach same przysmaki. Są śledzie po kaszubsku, wędzone makrele, wędlina, drożdżówki, ciasta, owoce. Kawa, herbata, napoje. I uznanie, dla uczestników i ich wysiłku. A my mamy ogromne uznanie i podziw dla organizatorów. Do dyspozycji jest ratownik medyczny i lekarz. Niektórzy bowiem potrzebują ich pomocy. Bez wątplenia, pod względem organizacyjnym to najlepsza EDK, w której uczestniczyliśmy do tej pory.

Po niespiesznym śniadaniu idziemy na... spacer po Helu. Mimo iż dochodzi ósma miejscowość wydaje się kompletnie wymarła. W niczym nie przypomina to czasu wakacji. W ciągu pół godziny marszu spotykamy cztery osoby. Dochodzimy do Cypla Helskiego. Ostatnie pamiątkowe zdjęcia i wędrujemy w stronę stacji kolejowej. Po drodze mijamy kolejne grupy uczestników kończące EDK. Pociąg do Gdyni też wypełniony. Zaczyna padać deszcz. Do-



FOT. KAROL JĘDRZEJEWICZ - PTT TARNÓW

W tym roku wędrujemy po piasku

brze, że dopiero teraz. W Juracie i Jastarni widzimy jeszcze osoby zmagające się z trudem trasy. W Gdyni pogoda bez zmian. Oprócz deszczu, mamy jeszcze wiatr i przenikliwy chłód. Z planowanego spaceru nici. W zamian gorąca herbata w restauracji. Potem obiad. Oczy same się zamykają. Z różnym skutkiem walczymy z sennością. Na szczęście pociąg jest już podstawiony.

Z radością stwierdzamy, że nie wszystkie miejsca są zajęte. To umożliwi komfortowe warunki do spania. Mimo, że w stolicy nasz wagon zapełniają szczelnie pasażerowie, my jesteśmy już nieco zregenerowani. I bez wątplenia szczęśliwi. Kolejna EDK przechodzi do historii, kiedy po dwudziestej pierwszej wchodzimy do hallu tarnowskiego dworca. ■

JOLANTA AUGUSTYŃSKA (O/Nowy Sącz)

Tradycję warto podtrzymywać!

W Oddziale „Beskid” to już tradycja, że w drugi dzień świąt, tak Wielkanocnych, jak i Bożego Narodzenia, członkowie i sympatycy oddziału spotykają się na Hali Łabowskiej. Kiedyś ta inicjatywa została zapoczątkowana przez kilka osób, z czasem zyskała coraz szersze grono zwolenników, że na trwałe wpisała się w kalendarz wycieczek oddziałowych.

Punktem zbornym jest schronisko na Hali Łabowskiej i pobyt tam w godzinach 12-14, zaś dojście i zejście jest zupełnie dowolne, tak to w kwestii miejsca startu, jak i liczebności grupy.

To był bardzo dobrze spędzony świąteczny dzień, był czas na spacer, na spotkanie, na rozmowy i na kosztowanie smakołyków innych, a nie tylko przez nas przygotowywanych. I nie tylko ludzie z tego korzystali, psiki były także solidnie reprezentowane! ■



FOT. JOLANTA AUGUSTYŃSKA - PTT NOWY SĄCZ

Przed schroniskiem na Hali Łabowskiej

Sprzątanie terenów nad Dunajcem



FOT. JOLANTA AUGUSTYŃSKA - PTT NOWY SĄCZ

W trakcie sprzątania

W sobotę, 1 kwietnia 2023 roku odbyła się, po raz piąty w Nowym Sączu, organizowana przez PTT O/Beskid akcja sprzątania brzegów rzeki. Tym razem, podobnie jak podczas pierwszej edycji, sprzątane były brzegi Dunajca, który majestatycznie wije się pod sądeckim zamkiem.

Zebrałiśmy się na parkingu przed hotelem Panorama, skąd po zaopatrzeniu się w worki, które dostarczyła spółka Nova i rękawiczki, o które zadbał prezes oddziału Zbigniew Smajdor, wyruszyliśmy w dół i w górę rzeki.

Posprzątany został teren od zamku, aż do pętli przy Parku Strzeleckim. Podczas

trzygodzinnej akcji udało się zebrać około, a może nawet ponad 2 tony śmieci!

Akcja co roku jest powtarzana i niestety, co roku jest konieczna. Dziennikarze, którzy byli obecni relacjonowali to wydarzenie w radio, telewizji i w internecie, rozmawiali z uczestnikami oraz przedstawili podsumowanie.

To trochę taka szyfowa praca, bo здаwać by się mogło, że skoro coś zostało raz posprzątane, powinno być już czyste, a nie jest! Mamy jednak nadzieję, organizując takie akcje i biorąc w nich udział, że dzięki temu nagłośnieniu ludzie

w większym stopniu będą zwracać uwagę na dobro wspólne i będą o nie dbać.

Serdecznie podziękowania należą się wszystkim osobom, które pomimo swoich obowiązków i przedświątecznych przygotowań znalazły czas i dołączyły do wiosennego sprzątania. Współorganizatorem akcji sprzątania była Rada Uczelniana WSB-NLU, w której uczestniczył sam Pan Rektor Dariusz Woźniak, zaś patronat honorowy sprawował Pan Prezydent Ludomir Handzel. Prezes ZG PTT miała do sprzątania doskonałych pomocników. ■

Mieszkańcy dla Rybarzowic



FOT. MONIKA WANTOLA

Uczestnicy akcji

W dniu 15 kwietnia 2023 roku odbyła się pierwsza akcja „Mieszkańcy dla Rybarzowic”, choć tak naprawdę była to już jej 8 edycja (wcześniej odbyło się sześć akcji „Mieszkańcy dla Żylicy” w Buczkowicach oraz jedna akcja „Mieszkańcy dla Godziszki”). Organizatorem wydarzenia był Ośrodek Edukacji Ekologicznej działający przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Buczkowicach we współpracy ze Stowarzyszeniem Na Rzecz Rozwoju Wsi Rybarzowice, Kołem Gospodyń Wiejskich w Rybarzowicach, Kołem PZW „Żylica” oraz Oddziałem Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Bielsku-Białej.

W akcji sprzątnięcia naszych pięknych Rybarzowic, wzięło udział 90 cudownych osób dbających o nasze środowisko. Oprócz organizatorów byli to m.in. zastępca wójta Jerzy Kanik, sołtys wraz z Radą Sołecką i radnymi, uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej im. Bolesława Chrobrego w Rybarzowicach, członkowie Szkolnego Koła PTT „Krokus” oraz przedszkolaki wraz z panią dyrektorem.

Wszyscy uczestnicy stawili się na boisku w Rybarzowicach przy ulicy Topolowej o godzinie 11:00. Po krótkim przywitaniu i otrzymaniu potrzebnych przyborów, ruszyliśmy sprzątać piękną, ale również bardzo zanieczyszczoną miejscowość. Zebraliśmy 97 dużych worków śmieci oraz 76 małych, co łącznie przekłada się na ponad 27 000 litrów odpadów. Znaleźliśmy ponadto m.in. 4 duże opony oraz 14 małych, 4 dętki, 6 plastikowych wiader, 2 wycie-

raczki oraz 2 worki gruzów, lecz chyba nikt nie spodziewał się takich „skarbów” jak np. radio, dwumetrowa deska, obudowa telewizora i kineskop, kawiarka, but nartarski, drzwi od lodówki oraz części samochodu.

Uczestnicy akcji spotkali się po godz. 13:00 przy ognisku, na którym można było indywidualnie upiec pyszne kiełbaski, wypić gorącą herbatę lub kawę oraz skosztować smacznych ciast upieczonych przez Koło Gospodyń Wiejskich w Rybarzowicach.

Chcemy serdecznie podziękować KS Iskra Rybarzowice za pomoc i udostęp-

nienie kompleksu sportowego oraz panu Pawłowi Gorczewskiemu za zwożenie ogromnych ilości śmieci.

Gorąco zachęcamy do dbania o nasze środowisko, gdyż jest to oznaka człowieczeństwa i dobrego serca, tylko od nas zależy w jakiej rzeczywistości chcemy żyć, pamiętajmy zanieczyszczenie środowiska to nie tylko zagrożenie dla nas, ale również dla dzikich, bezbronnych zwierząt mieszkających na tych terenach.

„Jesteśmy ostatnim pokoleniem z prawdziwą szansą na uratowanie świata”.

– Laurence Overmire ■



FOT. SZYMON BARON - PTT BIELSKO-BIAŁA

Za dużo tych śmieci...

W Paśmie Zelejowskim

Zarząd Oddziału PTT im. dr Tytusa Chałubińskiego w Radomiu był organizatorem jednodniowego rajdu na trasie Chęciny – Zelejowa – Kamieniołom Zygmuntówka – Jaskinia Raj – Kamieniołom Szewce – Jaskinia Piekło – Chęciny, który odbył się w sobotę, 15 kwietnia 2023 r. Uczestniczyło w nim 46 osób – członków i sympatyków PTT, miłośników pieszych wędrówek.

Już na początku miłą niespodzianką sprawiła uczestnikom rajdu pogoda – raniem grupa wyjechała autokarem z Radomia w deszczu, natomiast Chęciny powitały nas słońcem i miłą aurą. I tak pozostało przez cały dzień...

Pierwszą atrakcją wycieczki była Zelejowa (361 m n.p.m.) – wniesienie w Górach Świętokrzyskich, w paśmie Zelejowskim na terenie Kielecko-Chęcińskiego Parku Krajobrazowego, na północ od Chęcin. Zbudowane jest z wapieni dewońskich, w których występują żyły kalcytowe o barwie białoróżowej, białej, białozielonkawej, a niekiedy także czerwonej. Od XIV wieku na Zelejowej wydobywany był kalcyt, nazywany różanką zelejowską, ze względu na swoje czerwone zabarwienie. Od 1954 r. cały grzbiet i zbocza stanowią rezerwat przyrody nieożywionej „Rezerwat przyrody Góra Zelejowa”.

Szliśmy na zmianę czerwonym szlakiem i ścieżką geoturystyczną – skalistym grzbietem zalesionego wzniesienia, stanowiącym najdłuższą grań wapienną w Górach Świętokrzyskich. Po drodze mijaliśmy pozostałości po eksploatacji – wyrobiska „Zelejowa” i „Różanka” oraz wspaniałe miejsca widokowe. Jedne i drugie były dla nas okazją do zrobienia wspólnych zdjęć.

Pierwszy etap rajdu był najtrudniejszy po zimowej przerwie w wędrowaniu, ale za to bardzo atrakcyjny. Po zejściu z góry Zelejowej grupa odpoczęła w miejscowości Zelejowa (będącej obecnie dzielnicą Chęcin), by dalej ruszyć czerwonym szlakiem w kierunku Jaskini Raj. Przechodząc zboczem Czerwonej Góry, porośniętym lasem sosnowym i dębowym, dotarliśmy do kamieniołomu Zygmuntówka. To właśnie stąd pochodziła pierwsza kolumna Zygmunta III Wazy (wykonana w 1644 r.), stojąca na Placu Zamkowym w Warszawie. Dziś kamieniołom jest już nieczynny, ale stanowi wspaniałą atrakcję przyrodniczą dla turystów. Podziwialiśmy, z dołu lub z góry kamieniołomu, niezwykle for-



Na szlaku



Na szlaku

my skalne zwane zlepieńcami, tworzące obecnie prawie pionowe ściany.

Po dotarciu do Jaskini Raj, której nie zwiedzaliśmy, grupa ruszyła niebieskim szlakiem w kierunku Jaskini Piekło pod Skibami. Jak niektórzy żartowali – „po drodze nam było”. Na chwilę zboczyliśmy z niebieskiego szlaku, by obejrzeć wyrobisko „Szewce”. Odpoczywając i posilając się pod turystyczną wiatą mieliśmy okazję przyjrzeć się skałom nieczynnego kamieniołomu, o specyficznym, ukośnym, warstwowym układzie.

Kontynuując wędrówkę przechodziliśmy m.in. przez „Rezerwat przyrody Góra Żakowa”, który porasta dąbrowa świetlista i zdegenerowana buczyna karpacka, a w runie leśnym i w miejscach odsłoniętych rozwijają się rośliny ciepłolubne, w tym wiele roślin chronionych. Zarówno tam, jak i w ciągu całej wycieczki podziwialiśmy piękno wiosennych kwiatów i śpiewu

ptaków, który towarzyszył nam na wszystkich zalesionych odcinkach trasy.

Dotarliśmy wreszcie do Jaskini Piekło pod Skibami, która znajduje się na północno-zachodnim stoku Góry Żakowej. Według legendy z czeluści tej jaskini miały wylatywać diabły, by czynić na świecie zło. Główny korytarz jaskini ma długość ok. 20 m, a jej wąskie i trudno dostępne korytarze boczne zamieszkują nietoperze i pająki. Po zwiedzeniu jaskini i niezbyt już długim marszu, cali i zdrowi powróciliśmy z Piekła do Chęcin. Mieliśmy jeszcze około półtorej godziny czasu na indywidualny wypoczynek i zwiedzanie Chęcin, po czym wyruszyliśmy autokarem do domu. Radom powitał nas deszczem...

W czasie jednodniowego rajdu grupa pokonała trasę 18 km, co jest świetnym treningiem na początku sezonu turystycznego z Polskim Towarzystwem Ta-trzańskim. ■

Spotkanie z autorkami książki „Podhalanie. Wokół tożsamości”



FOT. BARBARA POLAKOWSKA - PTT RADOM

Wojciech Jabłoński, Stanisława Tebunia-Staszal i Agnieszka Gąsienica-Giewont

Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Radomiu im. dr Tytusa Chałubińskiego zorganizował 14 kwietnia 2023 r. spotkanie z autorkami książki „Podhalanie. Wokół tożsamości” – Agnieszką Gąsienicą-Giewont i Stanisławą Tebunią-Staszal. Książka ukazała się w 2022 r. i jest pokłosiem pracy nad wystawą „Podhalanie” (zorganizowanej z inicjatywy Tatrzańskiego Parku Narodowego) oraz etnograficznych badań autorek nad tożsamością Górali Podhalańskich. Autorki książki są rdzennymi Podhalankami, wychowanymi w szacunku do rodzimej kultury i tradycji. Agnieszka Gąsienica-Giewont jest etnologiem, muzealnikiem, kierownikiem Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma” w Zakopanem, redaktorem kwartalnika TPN „Tatry”. Dr hab. Stanisława Tebunia-Staszal jest etnologiem, profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, dyrektorem Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej. Na spotkaniu obydwie panie wystąpiły w tradycyjnych strojach ludowych.

Do Kawiarenki Społecznej w Radomiu, gdzie mieści się siedziba radomskiego oddziału PTT, przybyło ponad 60 osób: członków i sympatyków Towarzystwa, a przede

wszystkim miłośników gór i pieszych wędrówek. Spotkanie poprzedziła projekcja filmu „Z miłości do gór”, który pokazywał prace zespołu badawczego, pozyskującego materiały do wystawy „Podhalanie” i książki. Były to rozmowy z górkami i góralami, którzy opowiadali o swym życiu, udostępniając zachowane, cenne pamiątki, w tym ciekawe fotografie, które są mocną stroną książki.

Zanim padło pierwsze merytoryczne pytanie do autorek „Podhalanie”, długoletni uczestnik górskich wędrówek z PTT, Cezary Jawoszek, zaśpiewał napisaną i skomponowaną przez siebie piosenkę o miłości do Tatr.

Spotkanie prowadził prezes Oddziału PTT w Radomiu Wojciech Jabłoński, który na wstępie przypomniał, że wśród osób zasłużonych dla Podhala są dwaj Radomianie: doktor Tytus Chałubiński – „odkrywca Tatr dla Polski” i Karol Potkański – profesor historii krajów austriackich, wybitny taternik końca XIX wieku. Prezes Jabłoński przedstawił również pokrótce historię Oddziału PTT w Radomiu, którego patronem jest doktor Tytus Chałubiński. Zarząd przygotowuje się właśnie do obchodów: 150-lecia powstania Polskiego Towarzy-

stwa Tatrzańskiego (pierwotna nazwa – Galicyjskie Towarzystwo Tatrzańskie), 95-lecia powołania Oddziału PTT w Radomiu i 30-lecia jego reaktywacji.

Pytania, które prowadzący spotkanie kierował do autorek, nawiązywały do zawartych w książce głównych wątków: historii Podhala i góralskiego rodowodu, kultury i stylu góralskiego, pasterstwa, działalności Związku Podhalańskich, ludzi zasłużonych dla Tatr, tradycji i kultury oraz religijności górali podhalańskich. Autorki udzielały obszernych odpowiedzi, ilustrowanych góralską gwarą i śpiewem. Dowiedzieliśmy się m.in., że niektóre nazwy miejscowości podhalańskich pochodzą z języka greckiego, najstarsze podhalańskie osady to Dębno, Długopole, Ludźmierz, Nowy Targ, Waksmund, a znaczący udział w zasiedleniu dzisiejszego Podhala mieli koloniści niemieccy, sprowadzani ze Śląska i Spisza. Dla spopularyzowania Zakopanego i odkrycia Tatr dla Polski najwięcej dokonali: doktor Tytus Chałubiński, Stanisław Witkiewicz, Władysław hrabia Zamoyski, Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Henryk Sienkiewicz, Karol Szymanowski. Ze współczesnych Polaków autorytetami dla Podhala są: Jan Paweł II i książdz Józef Tischner.

Nie zabrakło pytań o tematy trudne i bolesne. Do takich należy przede wszystkim ocena okresu okupacji hitlerowskiej i kolaboracji części górali podhalańskich z Niemcami. Była to zdrada narodowa, która położyła się cieniem na historii tego regionu. Jak stwierdziła Stanisława Trebunia-Staszal, do tej pory zbyt mało mówiło się o tej trudnej przeszłości, z którą trzeba się zmierzyć. Jak wykazują badania, przynależność do „Goralenvolk” (narodu góralskiego) zadeklarowało kilkanaście procent Podhalan, a tylko 5% mieszkańców podhalańskich wsi. Musimy jednak pamiętać, że okres okupacji na Podhalu to również działalność słynnych kurierów tatrzańskich i ruchu oporu. Innym bolesnym tematem jest wypędzenie owiec z Tatr i przymusowe wywłaszczenie górali z łąk i hal tatrzańskich, przeprowadzone w 1955 r. Gwałtowny i brutalny sposób, w jaki tego dokonano (ludzie byli zastraszani, burzono szałas) spowodował u górali ogromne poczucie krzywdy, które wśród starszego pokolenia tkwi do dziś.

Padło również wiele pytań od innych uczestników spotkania. Dopytywano się o cechy charakteru górali podhalańskich, typowe dla tej społeczności. Jak stwierdziły autorki, w powszechnej opinii mieszkańcy Podhala to ludzie dumni, niezależni, pracowici, gościnni, religijni i konserwatywni. Są jednocześnie postrzegani jako butni, pazerni i porywczy – „chętni do bitki i wypitki”. Rozmowy autorek z góralami wykazały, że dostrzegają oni swoje słabe i mocne strony.

Na pytanie o stroje ludowe usłyszeliśmy odpowiedź, że jest to nadal nieodłączny element kultury ludowej i pielęgnowanego przez pokolenia obyczaju. Szacuje się, że stroje regionalne ma dziś około 70 % Podhalan i zakładane są głównie na uroczystości religijne i wesela. Strój jest dla górali zewnętrzną formą tożsamości, a tradycja rodzinna jest hołubiona. Zamiłowanie do tradycji wyraża się również poprzez działalność ludowych zespołów pieśni i tańca, rozwijanie rzemiosła i sztuki, np. snycerstwa, haftu i malowania na szkle. W dużej mierze działalność tę prowadzą społecznie ludowi twórcy, przekazując swoje umiejętności młodzieży.

Autorki książki pytane były o emigrację zarobkową górali do Ameryki (szacuje się, że wyjechało 30 tys. osób) i ich powroty, stosunki własnościowe, góralskie pogrzeby i muzykę. Radomskich



Stanisława Trebunia-Staszal



Agnieszka Gąsiennica-Giewont



Cezary Jawoszek - radomski bard



FOT. BARBARA POLAKOWSKA - PTT RADOM

W trakcie spotkania

miłośników Zakopanego interesował również remont willi „Atma”, w której mieści się Muzeum Karola Szymanowskiego.

Na zakończenie, autorki „Podhalań” zaśpiewały pięknymi głosami pieśń góral-

ską, co zostało przyjęte z entuzjazmem. W czasie spotkania można było kupić książkę, a po zakończeniu uzyskać dedykację i autograf autorek.

Spotkanie z Agnieszką Gąsienicą Giewont i Stanisławą Trebunią-Staszek to ciekawe,

przebiegające we wspaniałej atmosferze wydarzenie, zorganizowane przez Zarząd Oddziału im. dr Tytusa Chałubińskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Radomiu w roku tak ważnych dla PTT rocznic. ■



FOT. BARBARA POLAKOWSKA - PTT RADOM

Podpisywanie książek

ZBIGNIEW JASKIERNIA (O/SOSNOWIEC)

Leon Niedzielski – 100. rocznica urodzin

Urodził się w dniu 3 kwietnia 1923 r. w Hutce. Zawód leśnika przechodził w jego rodzinie z pokolenia na pokolenie. Leśnikiem był zarówno jego ojciec, jak i brat. W czasie okupacji pracował, jako pracownik leśny, a następnie od 1946 r. w Lasach Państwowych. Studia leśne ukończył na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1947–1952, zdobywając tytuł inż. leśnika. Następnie pracował w Szczecinie w Okręgu Lasów Państwowych, gdzie doszedł do stanowiska dyrektora. Od 1960 r. był organizatorem Wolińskiego Parku Narodowego, a wkrótce jego dyrektorem. Funkcję tę pełnił przez 12 lat.

W dniu 1 kwietnia 1972 r. został dyrektorem Tatrzańskiego Parku Narodowego. Funkcję tę objął po Marcelim Marchlewskim. Funkcję tę sprawował przez okres 18 lat do 20 lutego 1990 r. Był to trudny okres w działalności TPN, gdzie ścierały się interesy wielu stron. Być może liczono, że osoba z zewnątrz upora się z tymi problemami. W okresie sprawowania swojej funkcji miał wiele osiągnięć: doprowadził



FOT. JÓZEF NYKA

Leon Niedzielski, 1988 r.

do wybudowania nowej siedziby Tatrzańskiego Parku Narodowego wraz z Muzeum TPN, przekierował wypasy owiec z Tatr w Bieszczady (to działanie budziło wiele kontrowersji i z czasem owce powróciły w Tatry, jednak szczegółowo określono granice wypasu kulturowego), poszerzył

granice Tatrzańskiego Parku Narodowego poprzez wykup terenów od górali, zlikwidowano wiatrołomy w rejonie Wierch Porońca (zrealizował wieloletni program odnowy lasu na terenach spustoszonych przez wiatr halny z 1968 r.), zwiększono ilość szkółek, zbudowano parking na Włosienicy, a z czasem przesunięto go na Paleńnicę Białczańską oraz zablokował budowę hotelu nad Morskim Okiem. Za jego kadencji dokonano wysadzenia „Pitoniówki” na Hali Pisanej. Według opinii dyrektora obiekt przeznaczony był rozbiórki.

Od 1974 r. publikował wiele artykułów na temat ochrony przyrody. Brał udział w pracach nad rozszerzeniem Babiogórskiego Parku Narodowego. Zmarł w Zakopanem w dniu 9 sierpnia 2010 r. Został pochowany na terenie Wielkopolski w Kostrzynie.

Literatura:

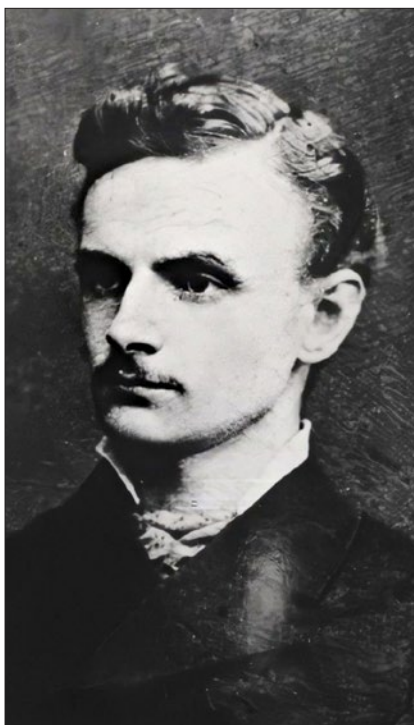
1. Pamiętnik PTT t 12 z 2003 r.
2. „Głos seniora” nr 08/2004
3. www.nyka.home.pl

ZBIGNIEW JASKIERNIA (O/SOSNOWIEC)

Ludwik Chałubiński – 90. rocznica śmierci

Urodził się 2 lub 20 sierpnia 1860 r. w Warszawie. Był synem Tytusa i Anny z Leszczyńskich. Studiował na Politechnice w Rydze, zdobywając tytuł inżyniera chemika. Tam zaangażował się w powstanie korporacji „Arkonii”. Było to stowarzyszenie ideowo-wychowawcze skupiające młodzież akademicką narodowości polskiej. Korporacja powstała w dniu 9 maja 1879 r. Formy organizacyjne były zaczerpnięte z wzorów niemieckich. Celem korporacji było krzewienie wśród swoich członków postaw patriotycznych. Dużą wagę przykładano do kształtowania właściwych postaw moralnych.

W wieku 14 lat trafił w Tatry wraz z ojcem, który zaszczylił mu miłość do gór. W krótkim czasie stał się jednym z najlepszych taterników swojego pokolenia. W wieku 15 lat zaczął odnosić pierwsze sukcesy taternicze. W dniu 19 sierpnia 1875 r. wraz z ojcem i Walerym Eljaszem wszedł na Gerlach, z koli 28 czerwca 1877 r. wraz z Wojciechem Rojem i Maciejem Sieczką dokonał I wejścia na Mięguszowiecki Szczyt.



FOT. ARCHIWUM

Ludwik Chałubiński

Około 1885 r. dokonał I znanego wejścia na Młynarza, w 1884 r. dokonał II wejścia na Baranie Rogi, a w 1881 r. dokonał III wejścia na Durny Szczyt.

Z czasem zaczął wyjeżdżać w Alpy. Wraz z Karolem Potkańskim dokonał wejścia na Großglockner oraz Aletschhorn. Działał w Towarzystwie Tatrzańskim, a z czasem został członkiem honorowym Sekcji Turystycznej TT.

Jego córka Aniela była znanym geografem i geologiem, a syn Stefan nauczycielem, taternikiem, przewodnikiem tatrzańskim I klasy, ratownikiem TOPR, członkiem honorowym Koła Przewodników Tatrzańskich w Zakopanem. Zmarł w dniu 21 kwietnia 1933 r. w Zakopanem i został pochowany na Pęksowym Brzyzku.

Literatura:

1. „Kurier Warszawski” nr 118 z 30.04.1933 r.
2. Bolesław Chwaściński, „Z dziejów taternictwa”
3. „Rocznik Podhalański nr 3



KLIMCZOK
(Beskid Śląski)
22 kwietnia 2023 r.

BABIA GÓRA
(Beskid Żywiecki)
20 maja 2023 r.

HROBACZA ŁĄKA
(Beskid Mały)
17 czerwca 2023 r.

SPRZĄTAMY BESKIDY Z PTT



Jolanta Augustyńska
Prezes Polskiego Tow. Tatrzańskiego



Witold Kozłowski
Marszałek Województwa Małopolskiego



Województwo
Śląskie

Jakub Chelstowski
Marszałek Województwa Śląskiego



Grupa Kęty



Lukosz



Organizator

Patronat honorowy

Sponsorzy



SCHRONISKO PTTK
"KLIMCZOK" POD MAGURĄ



Fundacja Grupa Kęty
Dzieciom Podbeskidzia



Partnerzy



FOTOGRAPIA



Patronat medialny



**organizacja
pożytku publicznego**

opp

APELUJEMY O PRZEKAZANIE 1,5% PODATKU DLA POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie jest zarejestrowaną, posiadającą osobowość prawną, organizacją pożytku publicznego. W imieniu wszystkich naszych członków prosimy o przekazanie 1,5% swych podatków na rzecz PTT.

Dlaczego nam?

- jesteśmy stowarzyszeniem miłośników gór;
- propagujemy niskobudżetową turystykę górską;
- działamy na rzecz ochrony przyrody gór;
- szkolimy przewodników górskich i prowadzimy edukację młodych turystów;
- utrzymujemy się ze składek członkowskich i opieramy się na społecznej pracy naszych członków i sympatyków (nie mamy żadnych etatów ani pensji).

Jak to zrobić?

Przekazanie 1,5% podatku jest bardzo proste. Aby tego dokonać należy w odpowiednim miejscu formularza PTT wpisać numer KRS naszego Towarzystwa:

0000115547

Jako cel szczegółowy można wskazać, dla którego z oddziałów chcielibyśmy przekazać swoje 1,5%.

Kilka oddziałów posiada osobowość prawną i status organizacji pożytku publicznego. Przekazując swoje 1,5% dla jednego z nich, wystarczy wpisać odpowiedni numer KRS:

- Oddział PTT w Bielsku-Białej
0000085388
- Oddział PTT w Chrzanowie
0000332365
- Oddział PTT w Jaworznie
0000068103
- Oddział PTT w Nowym Sączu
0000343564

CO SŁYCHAĆ?

INFORMATOR POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

WYDAWCA: ZARZĄD GŁÓWNY POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

REDAKCJA: SZYMON BARON, TOMASZ KWIATKOWSKI, AGATA PODGÓRSKA, BARBARA MORAWSKA-NOWAK

SKŁAD: NIKODEM FRODYMA

ADRES REDAKCJI: UL. ZAWILCÓW 1, 43-374 BUCZKOWICE, E-MAIL: PRACOWNIA@PTT.ORG.PL, TEL.: +48 661-536-667

WERSJA ELEKTRONICZNA „CO SŁYCHAĆ?” JEST DOSTĘPNA NA STRONIE:

WWW.PTT.ORG.PL
